

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Królestwo Polskie. — Turcya. — Wiadomości handlowe.

### Monarchya Austryacka.

#### Rzecz urzędowa.

**Lwów, 15. maja.** W celu założenia szkoły trywialnej w Dereniowce, obwodzie Tarnopolskim, zapewniono następujące dobrowolne datki:

Gmina Dereniowka zapewniła w gotowiznie rocznie po 116 zr. 20 kr. tudzież 31 korey, 8 garncy rozmaitego zboża, które, licząc korzec po 2 zr. m. k. uczynią 62 zr. 30 kr.; razem 178 zr. 50 kr. m. k., zobowiązawszy się oraz dawać na opał po 8 kóp okłotów żytnych.

Dzierzawca tamtejszy p. Nikodem Zawadzki, zobowiązał się dawać przez czas trwania swojej dzierzawy co rok po 3 korce rozmaitego zboża.

To usiłowanie podniesienia oświaty ludu podaje się z tym dodatkiem do powszechnej wiadomości, że już zaczęto udzielać nauki w szkole Dereniowieckiej.

**Lwów, 16. maja.** Na założenie szkoły trywialnej w Domamoryczu, obwodzie Tarnopolskim, zapewniono następujące dobrowolne datki:

Gmina Domamorycz zapewniła gotowizną co rok po 101 zr. 12 kr. tudzież 24 korey, 24 garncy rozmaitego zboża, które, licząc korzec po 2 zr. m. k. uczyni 49 zr. 30 kr. Razem 150 zr. 42 kr. m. k.

Oprócz tego wzięła gmina na siebie wybudowanie szkoły, i przeznaczyła na opalenie jej 12 kóp okłotów żytnych.

Właściciel dóbr Domamorycz, Włodzimierz hrabia Łoś, przyobieczał przez czas posiadania tych dóbr dawać rocznie po 10 zr. m. k.

Tamtejszy dzierzawca propinacyi Izrael Statkis, przez czas trwania dzierzawy rocznie po 3 zr. m. k.

Rząd krajowy poczytuje sobie za miłą powinność podać to usiłowanie podźwignienia oświaty ludu do powszechnej wiadomości.

**Lwów, 19. maja.** Na rzecz funduszu inwalidów barona Haynau i barona Jellaczyc wpłynęły ze składki Bierzanowskiego proboszcza i dziekana Wielickiego ks. Stanisława Osuchowskiego następujące dary:

W Bierzanowie od parafian 7r.41 $\frac{1}{2}$ k., od proboszcza i dziekana 10r.3k.; w Podstolicach od parafian 6r. a od proboszcza 3r.; w Wróblowicach od parafian 3k. a od proboszcza 1r.; w Świątnikach od parafian 18k. a od proboszcza 3r.; na Podgórzu od parafian i proboszcza 8r.32 $\frac{1}{2}$ k.; w Kosociach od parafian i proboszcza 7r.32k.; w Wieliczce od parafian 25r. a od proboszcza 4r.; zaś od trzech kapelanów 2r. m. k.

Te patryotyczne dary podają się z wyrazem najczulszego podziękowania do wiadomości publicznej.

**Lwów, 25. maja.** Dla instytutu ślepych, który ma być założony we Lwowie, wpłynęły następujące dary: Od inspektora katastralnego Jędrzeja Meeraus 1r., od dominium Grodzisko w drodze składki 2r.15k., od Mojżesza Haarzopf 15k., od mandataryusza Franciszka Kowalskiego 1r., od proboszcza Bączynskiego z Wielopola 5r., od poborcy podatków Wiesołowskiego 20k., od proboszcza z Biały ks. Wojnarowicza i od tamtejszego mandataryusza Wojnarowicza 2r., od

gmin należących do dominium Chwałowice 2r., od gminy miasta Przeworska z kasy miejskiej 25r., ze składki w kościele parafialnym Rzeszowskim 38r.32k., z podobnej składki w kościele paraf. w Tyczynie 14r., od dzierżawcy Felixa Kordoni z Bohalkowic 2r., od właściciela gruntu Jana Leiczaka z Łoźniowa 2r., od gminy Łoźniów 2r., ze składki między urzędnikami c. k. administracyi dochodów kameralnych 53r.

Rząd krajowy ma sobie za miły obowiązek podać te szczerobliwe dare z wyrazem najczulszego podziękowania do wiadomości publicznej.

**Lwów, 27. maja.** Dla wsparcia pogorzalców Brodzkich wpłynęła od dystryktowego komisaryatu Eschelberg przez c. k. namiestnictwo Austrii poniżej Anizy dodatkowa kwota 1 zr. m. k.

Ten szczerobliwy dar podaje się z wyrazem podziękowania do wiadomości publicznej.

**Lwów, 28. maja.** Od magistratu Tarnowskiego wpłynęła na rzecz pogorzalców Zbarazkich w drodze składki kwota 8 r. 40 k. m. k., co się niniejszem z podziękowaniem do wiadomości publicznej podaje.

#### Sprawy krajowe.

(Sprostowanie.)

**Wiedeń, 3. czerwca.** „Lloyd dzisiejszy odwołuje umieszczoną przedwczoraj wiadomość o wyjeździe JMości Cesarza do Warszawy.

(Depesze telegraficzne.)

**Wiedeń, 3. czerwca.** Korespondencya austryacka zawiera następujące depesze telegraficzne:

**Ateny, 28. maja.** Hr. Stürmer przybył tu z Konstantynopola. Król uda się dnia 31. b. m. do Syry, gdzie będzie obecny przy założeniu węgielnego kamienia do nowego portu.

**Konstantynopol, 25. maja.** Sir Stratford Canning i pan Titoff mieli z wielkim wżyciem kilka konferencyi względem sprawy turecko-perskiego sporu granicznego. W tych dniach wyjeżdża Sultan do Scio.

**Salonich, 23. maja.** Przeznaczony na Seraskiera Bośni re-negat Omer Basza przybył tu dnia 20. b. m. Spodziewają się tu po jego energii rychłego przytłumienia niepokojów bośnijskich.

**Tryest, 2. czerwca.** Najnowsza poczta zamorska przywiozła tu wiadomość, że według listów z Kalkuty z d. 20. b. m. w Peschawar panuje już zupełny spokój.

**Paryż, 1. czerwca.** Według sprawozdania Leona Faucher odesłało zgromadzenie narodowe śledztwo względem wszystkich nielegalnych podpisów ze strony radców municypalnych pod petycjami przeciw ustawie reformy wyborowej do ministerstwa spraw wewnętrznych, a względem podpisów fałszywych do ministerstwa sprawiedliwości. 3 $\frac{0}{10}$  renta 57 fr. 91 cent.; 5 $\frac{0}{10}$  93 fr. 40 cent. (a więc znacznie się podniosła). (Dnia 31. maja przyjęto ustawę reformy wyborowej większością 433 głosów przeciw 241).

**Warszawa, 1. czerwca.** Książę Prus i książę Fryderyk Karol wyjechali do Petersburga, by Cesarzowej zrobić wizytę. Pierwszy zabawi tam ośm dni i uda się potem do Koblencyi. Ostatni będzie czekać na powrót Cesarza.

**Amsterdam, 1. czerwca.** 2 $\frac{1}{2}$  $\frac{0}{10}$  metaliki 40 $\frac{3}{4}$ ; 5 $\frac{0}{10}$  metal. 76; nowe met. 81.

(Skład politycznej władzy krajowej w królestwach Kroacyi, Sławonii i Dalmacyi.)

**Wiedeń, 3. czerwca.** Polityczna władza krajowa w połączonych królestwach Kroacyi, Sławonii i Dalmacyi będzie, jak słycać, złożona z następujących członków: Ban z roczną pensją 6000zł., wiceban 4000zł., dwaj radcy banalni każdy po 3000zł., 3 konceptistów, z których jeden pobierać będzie 1000zł. a dwaj po 900zł.; 1 sekretarz-expedytor z pensją 1200zł.; 1 tłumacz 1000zł. 1 woźny i 1 odźwierny; dalej 6 nadjespanów, czterech z pensją 3000zł. a dwóch 2500zł., 6 radców komitatowych, czterech po 1800zł. a dwóch po 1600zł.; 6 konceptistów każdy po 900zł.; 6 sekretarzów-expedytorów każdy po 800zł., i 12 woźnych; następnie 20 wicejespanów, dziesięciu z pensją 1800zł. a 10ciu 1600zł.; 30 konceptistów okręgowych, dziesięciu po 700zł. a 20stu po 600zł.;

20 sekretarzy po 500złr.; 20 adjunktów konceptowych po 400złr. i 20stu po 300złr. Władza jurydyczna składać się będzie z 5ciu prokuratorów jeneralnych z pensją ogólną 6400złr. i z 57dmu prokuratorów z pensją ogólną 40,250; kosztorys wyższego sądu krajowego wynosi 38850złr. okręgowych sądów krajowych i kolegialnych 155,310złr., sądów okręgowych 2giej i 3ciej klasy 159,850złr. Ogół wydatków dla władzy politycznej, mianowicie pensye i koszt kancelaryjne, będą wynosić 229,700złr.; dla władzy jurydycznej zaś 481,447złr., a dla obu razem 711,147złr. m. k. (Oes Kor.)

(Haniebny postęp.)

**Medyolan, 29. maja.** Filipo Agrati i mężatka Felicita Lombardi, z domu Picozzi, którzy od dawna zostawali z sobą w niegodziwych stosunkach, powzięli zamiar pozbyć się pana Lombardi oskarżeniem go o zatajenie broni. W tym zamiarze skryli nad wniesieniem do pomieszczenia pana Lombardi parę pistoletów i amunicję, i oskarżyli go w bezimiennym liście przed publiczną władzą o zatajenie broni. Podczas nakazanego natychmiast śledztwa potrafiła Picozzi chytrze zwrócić uwagę policyi na namieloną kryjówkę, w której ukrytą broń istotnie znaleziono. Jednakże wytoczony proces sądowy wyjaśnił prawdziwy skład rzeczy. W skutek tego puszczono pana Lombardi natychmiast na wolność, Filipa Agrati skazano na ośmioletnią robotę przymusową w kajdanach, a Felicite Picozzi również na ośm lat więzienia. (G. di Milano.)

(Wiadomości z Bośni.)

**Zagrabie, 1. maja.** „Südslav. Zeitung“ pisze: Z Bośni dowiadujemy się, że wezyr Tahir Basza umarł w Trawniku. Jeżeliby się potwierdziła ta wiadomość, za którą jednak nie zaręczamy, wyświadczonoby przezto insurgentom w Krainie wielką przysługę, i zagadzonoby niezawodnie ten długi spór; bo sąsiedzi nasi po tamtej stronie na długo nie mogą być spokojni. Teraz rozeszli się już insurgenci przed czternastu dniami do domu kukurudzę uprawiać; bo kukurudza jest głównym artykułem w Bośni i przodkuje nawet ulubionym zatrudnieniom, to jest powstaniom. Jakoż bez dostatniego zbioru kukurudzy niepodobna byłoby utrzymać powstania. Gdy kukurudza zaopatrzona jest w ziemi albo też zwieziona, wtedy swobodnie oddają się Bośniacy przyjemnościom insurekcyi.

## Anglia.

(Ambasador indyjski.)

**Londyn, 28. maja.** Dziennik „Times“ zawiera następujące szczegóły o nadzwyczajnym ambasadorze króla w Nepaul. Jung Bahadour Koonour Ranage jest mężczyzna 35 lat mający i jak na Indyjczyka wcale przyjemnej powierzchowności. Jest on pierwszym ministrem i naczelnym dowódcą armii króla w Nepaul swego monarchy. Strój jego wschodni jest niesłychanie bogaty, zasiany złotem i drogiemi kamieniami. Turban jest ozdobiony jest smaragdami nadzwyczajnej wielkości. Złoto i klejnoty, jakie na sobie nosi, cenią na 150,000 funt. szterl. Ambasador ten ma polecenie doręczyć królowej podarunki w wartości więcej niż 200,000 funt. szterl.; podarunki te składają się z klejnotów, drogich kamieni, cienkiej materyi itp. Wymagania urzędu cłowego w Southampton omal nie zniszczyły ambasady. W chwili wylądowania chcieli celnicy rewidować rzeczy jego exceleccyi i licznej świty; lecz ambasador zaprotestował energicznie przeciw temu postępowaniu, które uważał za wielkie ubliżenie jego godności poselskiej.

Według religii jego wszelkie dotknięcie się obcej ręki jest splamieniem. Jung Bahadour Koonour Ranage zdawał się być zdecydowanym raczej nie wylądować i powrócić do Nepaul z swymi podarunkami; aniżeli poddać się rewizyi cłowej. Urząd ten zażądał przeto z Londynu nowych instrukcyi, na mocy których dopiero dano ambasadorowi wolną przejeżdżać.

Lecz zaledwie ambasador wylądował, powstały nowe trudności, niechciał bowiem wysiąść w żadnym hotelu, chyba pod tym warunkiem, aby sam tylko w nim mieszkał, obawiając się ciągłej styczności z profanami, ale ponieważ w Southampton ani jednego niebyło hotelu wolnego, tedy stowarzyszenie wschodniej żeglugi parowej dało do jego dyspozycyi gmach swego ajenta i swoich biur; było jedyny środek do zaspokojenia antypaty i skrupułów religijnych dostojnego zwolennika Brahmy.

Ambasador z Nepaul jest pierwszy Hindu swej kasty, który się przedstawia monarsze Wielkiej Brytanii.

## Francya.

(Zgromadzenie narodowe. — Wiadomości bieżące z Paryża.)

**Paryż, 31. maja.** Ustawę reformy wyborowej przyjęto ostatecznie na dzisiejszem posiedzeniu zgromadzenia narodowego większością 433 głosów przeciw 241. O mało nie przeszła poprawka oznaczająca czas pobytu na dwa lata; pierwsze głosowanie było wątpliwe, drugie okazało się dla poprawki niepomysłne, ponieważ frakcja lewej strony wcale nie miała udziału w głosowaniu. Przyjęcie tej poprawki mogło być łatwo obalić całą ustawę, w takim razie bowiem byłaby ostateczna prawa strona głosowała z opozycją. — Zdaje się, że prezydujący Dupin sądzi, iż z trudnością przyjdzie wykonanie ustawy, powiedziała bowiem po ogłoszeniu dzisiejszego skrutynium: „A teraz zróbcie panowie ustawę, aby tę wykonać.“ — Po ogłoszeniu rezultatu nienastąpiła ani protestacya, ani powstały krzyki, jak się tego obawiano. — Pytanie, co teraz nastąpi? Słychać, że w wyższych sferach dwa przeciwne są zdania co do drogi, jaką rząd obecnie ma obrać w swoim postępowaniu; jedni pragną, aby rząd na tym pierwszym represyjnym kroku poprzestał i spiesznie zwrócił się do

materyalnych i moralnych ulepszeń w kraju, jakich wymaga obecne położenie, jak n. p. do ustawy względem kolei żelaznej do Lyonu. do rozmaitych ustaw publicznego wsparcia itp. Tego zdania niepodzielają jednak dawni konserwatyści. Dla nich jest reforma wyborów dopiero pierwszym krokiem rządu, pragną więc, aby nastąpiły dalsze jeszcze energiczniejsze. Niewiadomo jeszcze, którą drogę obierze rząd. — Na wczorajszym wieczorze u prezydenta niebyło wprawdzie wiele osób, lecz towarzystwo było bardzo dobrane. Panowie Thiers, Berryer i Montalembert rozmawiali wiele z przytomnymi gośćmi. Lord Normanby był także proszony, niewiem jednak, czyli był przytomny. Do 11. godziny go jeszcze niebyło. W każdym razie można nieporozumienie z Anglią uważać za załatwione.

Zdaje się, że dobre porozumienie między generałem Changarnier a prezydentem republiki jeszcze niejest zupełnie przywrócone, sądzą jednak, iż pojednanie nastąpi bez trudności.

Na wspomnionym wieczorze rozmawiano wiele o kwestyach zagranicznych. Powszechnie było zdanie, że kongres w Warszawie bogaty będzie w następności, i że pokój będzie utrzymany; tém więcej dziwiono się zdrójeniu się Prus. Pogłoska o odwołaniu ambasadora rosyjskiego z Londynu nie stwierdza się, jednak dodać należy, iż się tego lada dzień spodziewają.

Aresztacye, które się wczoraj zdarzyły, robią wielką sensacyę. Okazało się, że aresztowani należeli do tajnego socjalistycznego towarzystwa, w którym się także 8 kobiet znajdowało. Między niemi jest pani Jeanne Derouin, która dawniej przy wszystkich socjalistycznych bankietach wielką odgrywała rolę, i agitowała za prawem głosowania kobiet przy wyborach do zgromadzenia narodowego.

Dzisiejszy numer dziennika „Siecle“ skonfiskowano dla artykułu w feuilletonie, naruszającego osobę prezydenta i ustawę wyborową.

Prezydent republiki odjeżdża jutro do St. Quentin, aby być obecnym przy otwarciu tamtejszej kolei żelaznej.

(Projekt generała Grammont.)

**Paryż, 30. maja.** Jenerał Grammont umieścił w dzienniku „Bulletin de Paris“ wypracowany przez siebie projekt ustawy, który w tej chwili jest w druku i złożony będzie w biurze zgromadzenia narodowego, zaraz po głosowaniu nad ustawą wyborową. Projekt ten dąży do przeniesienia siedziby rządu z Paryża do innego miasta i wraz z motywami, na których się opiera, jest następującej treści:

„Zważywszy, że od lat sześćdziesięciu prowincya nie miała najmniejszego znaczenia w równowadze politycznej, skoro się podobało tajnym towarzystwom w Paryżu wywołać rewolucyę we Francyi; że pierwszym obowiązkiem prawodawcy jest zapewnić prawo i niezależność każdego, czyniąc niepodobną uzurpacyę władzy przez mniejszość, że dla osiągnięcia tego celu potrzebną jest rzeczą stawić wszędzie energiczny opór i silną organizacyę przeciw zamachom nieprzyjaciół społeczeństwa, przeciw zachceniom i tyranii miasta, które samo ulega panowaniu fakcyi;

Zważywszy, że dobrzy obywatele, ludzie z charakterem nie mogą dłużej znosić upokorzenia tej obuzającej tyranii, skoro się niechęć zrzec swej osobistej godności i upośledzić w sobie charakteru narodowego;

Zważywszy, że Francya niebędzie mogła wejść w system oszczędzeń i reform niezbędnie potrzebnych do przywrócenia równowagi finansowej tak długo, dopóki rezydencya wielkich władz państwa w mieście Paryżu zniewalać będzie rząd do utrzymywania na tym punkcie armii stutysięcznej;

Zważywszy, że w czasie wojny Francya niebędzie mogła pozbawić się sił potrzebnych obecnie do powstrzymania stolicy, bez naruszenia swojej sławy i wysokiego stanowiska, jakie zajmuje między narodami europejskimi;

Zważywszy, że jeżeli w interesie prawomocności i powagi ustaw, zgromadzenia polityczne niepowinny być w podejrzeniu, jakoby głosowały pod wpływem opinii gminu, to również wymaga ich godność, aby niesądzono, iż potrzebują wsparcia armii, by się naradzać należycie.

Zważywszy, że jeżeli wojska regularne nigdy w otwartym boju niemogą być zwyciężone przez fakcyę, to jednak doświadczenie nauczyło, że armie nie zawsze chronią rząd od niespodzianych zamachów, i że te zamachy mogą być zgubne dla społeczeństwa, jak skoro władze udzielne są tyle nieprzezorne, iż przebywają w ognisku anarchii, wbrew krwawym naukom historii;

Zważywszy nakoniec, że jeżeli członkowie zgromadzeń politycznych mają indywidualnie prawo raczej umrzeć, aniżeli unikać niebezpieczeństwa, to z drugiej strony, mają przedewszystkiem prawo ochronić od zgubnego zamachu rząd, który społeczeństwo zachowuje od niebezpieczeństwa;

Mam zaszczyt złożyć na stole zgromadzenia narodowego następującą propozycyę ustawy względem przeniesienia siedziby rządu z Paryża:

Art. 1. Stosownie do artykułów 62 i 63 konstytucyi, siedziba posiedzeń zgromadzenia narodowego i rezydencya prezydenta republiki będzie przeniesiona do Wersalu dnia 1. października 1850.

Art. 2. Zezwala się rządowi prowizoryczny kredyt trzech milionów do nabycia pałaców i wszystkich budynków należących do państwa w Wersalu i w Trianon, na umieszczenie następujących władz: 1) zgromadzenia narodowego; 2) prezydentury republiki; 3) wiceprezydentury; 4) ministercyów i jeneralnych dyrekcyi; 5) rady Stanu; 6) administracyi telegrafów.

Art. 3. Komisya 15 członków mianowanych przez zgromadzenie narodowe, z pomocą czterech budowniczych, mianowanych przez ministra robót publicznych, ma zlecenie zająć się tym przedmiotem

i powziąć wszelkie środki potrzebne do wykonania artykułów 1 i 2 niniejszej ustawy.“

(Poczta francuska z d. 28. maja.)

**Paryż, 28. maja.** Peyronnet, znany minister Karola X., przyjechał do Paryża.

W *Constitutionnel* czytamy: „Winszujemy przedewszystkiem umiarkowanej partii szczęścia do tej jednomyślności, jaką przy wczorajszym głosowaniu okazała. Wszystkie opozycyjne poprawki do artykułu 2, najważniejszego w całym projekcie reformy wyborczej, odrzuciła ogromna i że tak powiemy niezmienna większość. Spodziewamy się, że większość pozostanie aż do końca w tej zupełnej jednomyślności, która dziś pochwalają wszyscy obrońcy prawdziwego porządku. Wyniknie zład wielka i zbawienna nauka. — Każdy przyjaciel czy nieprzyjaciel wie teraz naprzód, że większość postanowiła w granicach sprawiedliwości i prawa użyć wszelkich środków, jakie tylko do zniszczenia socjalizmu, za potrzebne uzna.“

Jeden z dzienników opisuje medal Henryka V., który rozdają na ulicach Paryża, przeciw czemu policja dotychczas niewystąpiła. Pewna osoba, co takowy medal otrzymała w ulicy d'Amsterdam od porządnie ubranego człowieka, złożyła go w redakcyi tegoż dziennika. Namieniony medal jest z brązu w wielkości dwufranków. Na licu jest wizerunek hrabi Chambord z napisem „Henryk Francyi“, a na odwrotnej stronie krzyż pod liliami z napisem: fides, Spes. — Margrabina Talaru, która temi dniami zmarła bez wszelkiego potomstwa, zapisała hrabiemu Chambord dwa miliony franków.

(Poczta francuska z d. 29. maja.)

**Paryż, 29. maja.** Nowy saski poseł, hrabia Hohenthal doręczył prezydentowi rzeczypospolitej swe listy wierzytelne.

Stan nieporozumienia z Anglią ma być taki, że wkrótce można się spodziewać ze strony lorda Palmerstona przyjęcia nowej konwencji londyńskiej. Anglia oświadczy, że konwencję pana Wyse uznaje za nieważną, że powraca znowu do przyjętych w Londynie punktów ugody, i pozostawia Grecyi do woli przyjąć pierwszą lub drugą.

Sądzą powszechnie, że jutro a najdalej pojutrze nastąpi zupełne zamknięcie debaty nad ustawą wyborczą. Ciało dyplomatyczne uznało już wczorajsze wotum za stanowcze i rozesłało kuryerów we wszystkie strony. — Pogłoska niesie, że w pałacu Elysée przygotowuje się niespodzianka. Gdy nastąpi stanowcze publikowanie ustawy, zamysła prezydent oddzielić się poselstwem od większości i zamianować ministerium lewej strony. Lecz z drugiej strony utrzymują, że ta pogłoska niema żadnego podobieństwa do prawdy. Po ustawie wyborczej nastąpi zaraz ustawy o deportacyi, dziennikach, klubach, burmistrzach i zamieszkaniach. Sprawozdanie o budżecie na rok 1851 spodziewane jest w środku czerwca, sam budżet będzie zapewne z końcem lipca wotowany, a potem zaczną się ferye zgromadzenia narodowego.

Dziennik *Presse* przedstawia dziś na wstępie swego numeru Girardina kandydatem dla dolnego Renu. W socjalistycznym konklawie w Strasburgu otrzymał Girardin 45, Flocon 28, a Lichtenberger 6 głosów. W zawartym w *Gazette de France* liście Girardina do wyborców dolnego Renu czytamy, że on nie przedstawia się za kandydata, ale przyjmie kandydaturę.

W policyi poprawczej wytoczono dziś proces Girardinowi. Po wysłuchaniu obrony odwieczono wyrok na ośm dni. Podobnie proces Proudhona odłożono na cały tydzień.

Dziś przemaszerował tu dziewiąty pułk dragonów i w Quai d'Orsay zajął kwatery.

## Włochy.

(Rozprawy w Turyńskiej izbie deputowanych.)

**Turyń, 29. maja.** Na wczorajszym posiedzeniu toczyła izba druga dyskusję nad bilansem pasywów ministerstwa spraw zagranicznych na rok 1850. Zaproponowany przez komisję na pensję i inne wydatki tego ministerium kredyt 214,850 lire, zniżyła izba na 200,000 lire, przeznaczone zaś przez komisję sumy po 19,050 i 48,335 franków na różne kategorie pensyi, pozostawiła z małemi modyfikacyami. To samo nastąpiło względem zaproponowanej przez komisję na tajne wydatki sumy 120,000 i przeznaczonych na nieprzewidziane wydatki itd. 26 do 27,000 franków. Poczem zwróciła się dyskusya do sumy 701,868 franków zaproponowanej przez komisję dla dyplomatów sardyńskich piastujących posadę posłów za granicą. Niejaką sensacyę zrobiło zdanie pana Brofferio, który oświadczył, że wszystkie dyplomatyczne wydatki są niepotrzebne, i proponował, aby wydatki te wynoszące przedtem 1,600,000 franków, zmniejszono na dziesiątą część tej sumy. W końcu przyjęła izba wniosek komisji.

Na wieczornem posiedzeniu izby przyjęto wotowaną już przez nią i przez senat z niektórymi poprawkami ustawę ograniczającą ściąganie drzew cukrowych na wyspie Sardyńskiej, uchwalono żądany przez ministra spraw wewnętrznych kredyt 100,000 franków na wsparcie emigrantów włoskich, i wzięto znowu pod dyskusję projekt wiceprezydenta Demarelli o znizeniu pensyi urzędników.

(Obchód urodzin Jej Mości królowy angielskiej.)

**Neapol, 23. maja.** Dzisiaj jako w dzień imienin królowy angielskiej wywiesiły dwa w porcie stojące angielskie okręty wojenne angielską i neapolitańską banderę. Toż samo uczyniła francuska flotyla i neapolitańska eskadra. Poseł angielski Ms. Temple dał wielką ucztę, na której się znajdowali ciało dyplomatyczne, ministrowie neapolitańscy, tudzież niektóre znakomitości angielskie, i na której Ms. Temple wychylił najprzód toast za zdrowie króla i jego rodziny,

a neapolitański prezydent ministrów Caval. Fortunato odwzajemnił go toastem za zdrowie królowy Wiktoryi i jej powinowatych.

## Niemce.

(Rozwiązanie izb saksońskich.)

**Drezdno, 1. czerwca.** Na czwartym tajnem posiedzeniu izby drugiej nie nastąpiło jeszcze przyzwolenie na pożyczkę mimo wszelkiego napierania ze strony rządu; przeciwnie postanowiła izba oczekiwać w tej mierze sprawozdania od swego wydziału finansowego. — Zaczem przyszło dzisiaj do rozwiązania izb. Minister sprawiedliwości Zschinsky odczytał najprzód w drugiej a następnie w pierwszej izbie dekret od wszystkich pięciu ministrów podpisany, osnowy następującej:

„J. M. król widział się spowodowany do rozwiązania niniejszem zgromadzonych obecnie izb królestwa, a to według §. 116 ustawy konstytucyjnej i §. IX. prowizorycznej ustawy z 15. listopada 1848.

Fryderyk August.“

Izby rozeszły się spokojnie po spisaniu wprzód krótkiego protokołu.

Dziennik drezdeński donosi: „Saksonia odstąpiła stanowczo od Prus i od konstytucyi z 26. maja. Izby, które zamierzały stawić opór przeciw powziętym od rządu ideom o związku niemieckim, zostały rozwiązane.“

(Br. Z.)

(Sprawozdanie komisji konstytucyjnej zgromadzenia krajowego.)

**Sztutgarda, 30. maja.** Sprawozdanie komisji konstytucyjnej zgromadzenia krajowego tyżące się oświadczenia ministra spraw zewnętrznych względem dalszego trwania związku niemieckiego i aktu związkowego, zawiera następujące wnioski: 1) Wezwać ministerium, aby niezwłocznie objaśniło zgromadzeniu krajowemu, czyli zupełnie podzieliła zdanie szefa departamentu spraw zagranicznych o dalszem istnieniu związku niemieckiego, aktu związkowego i wszystkich z tego wypływających praw i zobowiązań członków związkowych; w przeciwnym zaś razie, aby ministerium zgromadzeniu krajowemu dało zaspokojenie, że panująca w ministerium scysya i niebezpieczeństwo wypływające z prowadzenia spraw zagranicznych w duchu sprzeciwiającym się prawom ludu, już jest usunięte. 2) Oświadczyć ministerstwu oczekiwanie, iż niebędzie popierało powrotu do związku niemieckiego lub jakiegobądź inne naruszenie praw ludu niemieckiego a wirttembergskiego w szczególności, że owszem rząd wszelkich użyje środków, by wspólnie z innymi rządami niemieckimi ukończyć dzieło konstytucyi niemieckiej przez powtórnie zwołane zgromadzenie narodowe. 3) Przejść do porządku dziennego od protestacyi byłych członków stanowych.

(B. Z.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 31. maja.)

Met. Austry. 5 $\frac{0}{10}$  — 77 $\frac{3}{8}$ ; 4 $\frac{1}{2}$  $\frac{0}{10}$  — 67 $\frac{3}{8}$ . Akcyje bank. 1065. Sard. 31 $\frac{3}{4}$ . Hyszp. 3 $\frac{0}{10}$  — 31 $\frac{3}{8}$ . Polskie 300 — 127; 500 — 80 $\frac{1}{2}$ .

## Prusy.

(„Const. Cores.“ o zamachu na życie króla.)

**Berlin, 1. czer.** „Const. Cor.“ zamieszcza dość długi artykuł o zamachu na życie króla, gdzie między innymi tak się wyraża: „Nie mamy zresztą co ukrywać, iż w niektórych dziennikach broniących zasady konstytucyjnej oprócz wyrazu potępienia czynu zdaje się jeszcze przeważać skłonność do łatwego uwierzenia w demokratyczną hipotezę (o obtłakaniu umysłowym Sefeloga), czyli mówiąc wyrażniej — objawia się życzenie, iżby się twierdzenie to sprawdziło. Ze względu na dobro powszechne, humanitarność i patriotyzm, podzielalibyśmy chętnie podobne życzenie. Radzilibyśmy dla stawy ludzkości i ojczyzny, aby podobny czyn okropny nważany mógł być istotnie za wyraz szaleństwa. Wszakże zachodzi w tem inny jeszcze interes, niż w pomienionych dziennikach dotknięty. — Obawiają się bowiem, aby rząd w razie udowodnienia rozmyślności zabójstwa — a może nawet zaciekłości politycznej, nie ograniczył nadanych ludowi wolnych instytucyi i swobód politycznych, i za zbrodnię pojedynczego człowieka nie chciał karać całego kraju. Możemy jednak z zupełnem przekonaniem za to zaręczyć, iż podobne obawy są całkiem bezzasadne. Jesteśmy tego pewni, że rząd nie myśli bynajmniej rozciągać karę za zbrodnię po-za sferę jej właściwą.“

## Królestwo Polskie.

(Parady wojskowe, iluminacye i t. d.)

**Warszawa, 29. maja.** Nasze miasto nietylko, że odżyło na nowo, ale przybrało nawet od kilku dni całkiem inną postać. — Tak świetnego ruchu jak dzisiaj niebyło tu już dawno. Przedwczoraj i wczoraj odbyły się wielkie parady wojskowe pod Powązkami, na które J. Ces. Mość udawał się w towarzystwie Jego król. Mości księcia Pruskiego i innych gości. Także odbył się w okolicy Warszawy przegląd wojsk wszelkiej broni przedstawiający wspaniały i dla ludności naszej bardzo ciekawy widok. Wczoraj wieczór przejeżdżał się król w towarzystwie księcia Pruskiego w przepysznym oświetlonym parku łazienkowym. Wszystek świat piękny był do późna w nocy na nogach. Przepych w oświetleniu był w istocie bajeczny. Kilka tysięcy lamp, ustawionych w różne formy i grupy, rzucały promienie swoje wskrós cieniowych i zaludnionych alei parku, w pośrodku którego kołysały się na wodzie 2 nowe gustownie przystrojone gondole. Także i teatr nasz przyczynia się do ubawienia

naszych dostojnych gości. Sam Cesarz był już na kilku przedstawieniach. O niedawnym przyjeździe księcia Schwarzenberga z Wiednia musiał pan już z kandydat się dowiedzieć. Zresztą oprócz kilku wywyższeń w armii, które Cesarz tu zarządził, niemamy na teraz żadnych innych nowości do udzielenia. (D. R.)

### Turecja.

(Wyprawa Omer Baszy do Bośni.)

**Konstantynopol**, 21. maja. Dnia 18. b. m. odjechał Omer Basza rządowym paropływem „Saoun Buhri“ ze Stambułu po spędzeniu tam dni czterestu. Zabrał on ze sobą wszystkich nowych muzułmanów, którzy przybywając ze Szumli otrzymali wprawdzie potwierdzenie dawniejszych swych stopni wojskowych, mimo to jednak nie byli jeszcze do armii przydzieleni. Wszakże Węgrzy i Niemiecycy krajowcy pozostaną z małym tylko wyjątkiem i nadal w Saloniki i Monastyr i tylko Polacy mają dzielić wyprawę wojenną Omer Baszy, gdyż dla ich plemiennego pokrewieństwa i sympatii z Bośniakami spodziewają się w złym lub dobrym razie szczególnych złać korzyści. O planie operacyjnym wodza tureckiego wiadomo tyle z pewnością, że całe zruhomione już wojsko wynosi około 35.000 ludzi, a podzielone na 3 korpusy rusza w pochód ku Trawnikowi, gdzie skoncentrować się ma pod bezpośrednią wodzą Omer Baszy, i rozpocząć przeciw Bośniakom operacje połączonymi siłami — jeżeliby stanowcze i zupełne poddanie się insurgentów nie miało nastąpić.

Korpus północny wyruszył wzdłuż serbskiej granicy pod rozkazami Izmaela Baszy, średnim — maszerującym na Bosna Seraj, dowodzi jen. Osman Basza, a z Saloniki uda się w pochód na Monastyr sam Omer Basza. Pochody te tak są skombinowane, iż dnia 18. czerwca będzie mógł wódz naczelny wyruszyć z Trawnika na czele armii do natarcia.

Masloum Bej, który w charakterze komisarza rządowego opatrzony rozciągnięciem pełnomocnictwem towarzyszy w tej wyprawie Omerowi Baszy, ma zlecenie uregulować stosunki dotyczące się prowincji zgodnie z prawnymi przepisami poboru rekrutów „Tansimatu.“ Rząd turecki przyjmując życzliwie każdy pojedynczy krok insurgentów, postanowił jednak nie odstąpić w niczem od przepisów Tausimatu. Jakoż przeciw tym ze szlachty bośniackiej o których spokojnem na przyszłość zachowaniu się zachodziła słuszną wątpliwość, myśli użyć środków ostrzejszych. Będzie to zapewne zabieranie ich masami do wojska, jak n. p. dawniej przy utworzeniu milicji Janczarów, lub też usunięcie więcej niebezpiecznych do Azji z umieszczeniem ich tam na wyższych posadach wojskowych. Tym sposobem wynadgradzając im poniesione w kraju własnym straty co do utraconego stanowiska, chcą ich na przyszłość ująć stale dla interesu państwa.

O pomyslnym skutku wyprawy Omer Baszy nie można wątpić bynajmniej, bowiem wojska jego są nie tylko daleko liczniejsze od szeregów powstańców, lecz nadto może on liczyć z pewnością na pomoc wielkiej części krajowych mieszkańców, którzy uznając słusność i sprawiedliwość teraźniejszego postępowania rządu, połączą się bez wątpienia na wezwanie Omer Baszy z wojskiem cesarskiem.

(O. D. P.)

(Negocjacje względem załatwienia sporów między Persją i Turcją.)

**Konstantynopol**, 22. maja. Rozpoczęte negocjacje względem załatwienia sporów granicznych między Persją a Turcją doznały znów przerwy. — Jak wiadomo mianowano przed rokiem składaną komisję za wpływem Rosji, a ze strony tureckiej wysłano do niej Derwisza Baszę. Proponowane jednak wytyczenie granicy pomiędzy dwoma wzgórzami, a w skutek tego odstronienie od Turcji ziemstwa dawniej już do niej należącego — spowodowało pomienionego Baszę do wstrzymania tego rozgraniczenia aż do ostatecznej decyzji rządowej. To więc tylko było powodem do konferencji, która zeszłej soboty odbyła się w Batta Liman, przyczem panowie Titoff i Canning zalecali W. wezwrowi zmodyfikować bronione przez Derwisza Baszę pretensje; gdyż tego sama słusność i sprawiedliwość wymaga. Stosunki Sir Stratforda z portą są zresztą teraz bardziej przyjacielskie niż kiedykolwiek dawniej, a że mimo to nieprzyznaje jednak zupełnej słusności Derwiszowi Baszy, tedy powodem do tego stały się przesadzone wymagania tureckiego komisarza.

(O. D. P.)

### Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie z d. 5. czerwca.)

**Lwów.** Dziś płacono na naszym targu za korzec pszenicy 16r. 7k.; żyta 11r. 52k.; jęczmienia 11r. 30k.; owsa 7r. 19k.; hreczki 10r. 7k.; grochu 11r. 54k.; kartofli 6r. 30k.; — cetnar siana kosztował 2r. 36k.; okłotów 2r. 18k.; — za sąg drzewa bukowego płacono 35r.; sosnowego 25r. i za funt masła 42k. w. w. Drobną sprzedaż w cenach zwyczajnych.

(Ceny targowe w obwodzie Tarnopolskim.)

**Tarnopol**, 2. czerwca. Według doniesień handlowych z Tarnopola, Trembowli i Zbaraża płacono tamże na targach w drugiej połowie maja w przecięciu za korzec pszenicy 12r. 34k.—11r. 15k.—11r.; żyta 9r. 11k.—8r.—9r.; jęczmienia 6r. 36k.—8r.—8r.; owsa 4r. 30k.—5r.—4r. 11k.; hreczki 6r. 53k.—6r.—6r.; kartofli 6r.—2r. 40k.—3r. Cetnar siana kosztował 0—2r.—4r. 20k.; wełny 275r.—0—150r.; nasienia koniczy tylko w Tarnopolu 45r. Sąg drzewa twar-

dego sprzedawano po 31r. 15k.—0—17r. 30k.; miękkiego 25r.—8r.—15r. 30k. Funt mięsa wołowego 12k.—9k.—9k. i garniec ekowty 3r. 32k.—4r.—2r. 30k. w. w.

**Wrocław**, 29. maja. Na wczorajszym i na dzisiejszym targu wszystkie płody ziemne nie znajdowały pokupu, szczególnie zaś dotykało to żyto i pszenicę; spekulanci nasi bowiem znacznie się od przedsiębiorstw cofnęli i chcieli kupować po bardzo niskich cenach. Gdyby nasi konsumenci bardziej zaopatrzeni byli w zapasy, to trzeba by nam spodziewać się jeszcze większego cen spadnięcia jak teraźniejsze. Zasiwy na polach bardzo się poprawiły skutkiem upadłych w tym tygodniu deszczów, a że i z Anglii także pomyślnie w tym względzie nadchodzą doniesienia, wątpić należy, ażeby ceny zboża poprawić się mogły tak rychło. Dziś płacono: białą pszenicę 38 do 54 sgr. szefel (złp. 15 gr. 6 do zł. 21 gr. 18 korzec), żółtą 37 do 52 sgr. żyto 25 do 29 sgr. (złp. 10 do 12 korzec), jęczmień 20 do 23 1/2 sgr. owies 18 do 20 sgr. a groch 24 do 28 sgr. za szefel. Nasion olejnych wcale dziś na sprzedaż nie wystawiono; sprzedano tylko cokolwiek lnianego nasienia po 50 do 62 1/2 sgr. Na dostawę z przyszłego sprzętu umów jeszcze nierobiono, bo jak się zdaje, kupcy nie myślą płacić już dotychczasowych cen wysokich.

**Wrocław**, 28. maja. Wełna. — W tym tygodniu z powodu świąt obrotu bardzo szczupłe były, i sprzedano tylko kilka niewielkich partii węgierskiej wełny po 40 1/2 do 44 tal. Przywieziono już tu dość znaczną ilość wełny z tegorocznej strzyży, która odznacza się w ogóle bardzo pięknym wymyciem; we wszystkich niemal o-wieczarniach przekonano się, że waga tegoroczna mniejszą jest o 8 do 10 procent w stosunku do strzyży 1849 roku.

Podług urzędowego wykazu, sprzedano na wiosnę w roku 1847 na 11 jarmarkach wełnianych, mianowicie: w Berlinie, Wrocławiu, Koblenz, Królewcu, Landsbergu n. W., Magdeburgu, Mühlhausen, Paderborn, Poznaniu, Szczecinie i Stralsundzie, w ogóle 227.752 cet. wełny, a zatem 15.837 cet. więcej, jak w roku poprzedzającym; biorąc w przecięciu ceny, sprzedana została ta wełna za 17.440.238 talarów, a zatem 2.046.213 tal. więcej przyniosła jak w roku przeszłym. Dochód cały przypada na miasta, jak następuje:

Berlin 6 mil.	343.308 talarów.
Wrocław 5 mil.	779 977 "
Szczecin 2 mil.	19.144 "
Landsberg 1 mil.	212.600 "
Poznań 1 mil.	37.265 "

Księstwo poznańskie, pod względem produkcji wełny, ważne zajmuje miejsce, zważywszy, że masy wełny z księstwa nie przybywają do Poznania; wielu właścicieli sprzedaje kupcom w domu; powiaty południowe wywożą do Wrocławia, powiaty zachodnie do Landsberga i Berlina, północne zaś do Szczecina.

### Kurs lwowski.

Dnia 7. czerwca.

W monecie konwencyjnej.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	35	5	38
Dukat cesarski	5	36	5	39
Półimperyal zł. rosyjski	9	33	9	36
Rubel śr. rosyjski	1	49	1	50
Talar praski	1	37	1	38
Polski kurant i pięćzłotówk.	1	21	1	22
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	99	52	99	58
Galicyjskie listy zastawne w kasie Tow. Kredyt.	99	54	100	6

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6. czerwca. Książę Lubomirski Jerzy, z Rozwadowa. — Hrabia Dzieduszycki Alexander, z Lachowic. — Hrabina Caboga Wanda, z Wiednia. — PP. Dwernicki Vincenz, z Tomaszowa. — Wisniowski Henryk, z Dobrzana. — Dołański Ludwik, z Sambora. — Zgadziniński Antoni, z Uliczka. — Rosnowski Franciszek, z Tartakowa. — Strzelecki Jan, z Kukizowa. — Lityński Klemens, z Koźmirzyna.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 6. czerwca. Hr. Dzieduszycki Władysław, do Jezupola. — Hr. Starzyński Leopold, do Dziłkowic. — Niezabitowski Kwiryn, do Puchowca. — Lang Emanuel, do Wolicy. — Strzelecki Jan, do Kukizowa. — Bałowski Antoni, do Kulikowa. — Romaszkan Piotr, do Uherska.

### Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 6. czerwca:

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zr.	28 1 10	+13°	+21°	południowy	jasno
2 god. zr.	28 1 10	+20°	+11°	połud. wschodni	"
10 g. w.	28 1 10	+13,3		cicho	"

### TEATR.

Dziś: komedia polska: „Stacya pocztowa w Huleczy“ i koncert PP. Szpakowskich.  
Jutro: poraz pierwszy komedia niem.: „Faustin i. Kaiser von Haiti.“